

GŁOS RADOMSKI

Dziennik społeczny, polityczny i literacki poświęcony głównie sprawom Ziemi Radomskiej.

Prenumerata w Radomiu wynosi:	
Miesięcznie	3 k. 30 h.
Z odnośnieniem do domu	4 k. 30 h.
Na prowincji z przesyłką pocztową:	
Miesięcznie	4 k. 30 h.

Adres Redakcji i Administracji: ulica Lubelska № 46, dom Hempła.
 Filja Administracji: Księgarnia Edwarda Suchańskiego.
 Redakcja otwarta od 12 do 1 i od 6 do 7 po poł. Administracja od 9 do 12 i od 2 do 5 po poł.
 Rękopisów niezatrzymanych Redakcja nie zwraca.

Cena ogłoszeń:	
Na 1 str. wiersz garmontowy	2 k. — h.
„ III „ „ „ petitowy	1 „ 20 „
„ IV „ „ „ „	— „ 60 „
Drobne za wyraz	— „ 20 „

Numer pojedynczy 20 halerzy.
 Głos Radomski nabywać i prenumerować można we wszystkich Księgarniach, w Sklepie spożywczym p. Władysławy Adamskiej, Lubelska № 72; w Składach Win i Towarów Kolonialnych: M. Paschalskiego, ulica Warszawska; Grajnera, ulica Skaryszewska № 16; J. Nitkowskiego, róg ul. Długiej i Szerokiej.

CZAR, MARJA CARM I OSTATNI STAREGO RODU.

Kto zapłaci Królestwu?

Wydział rejestracji szkód wojennych w Królestwie Polskim ogłasza następujące ciekawe wywody.

Według art. 9 świeżo zawartego traktatu pokojowego z Rosją mocarstwa czwórporozumienia zrzekły się odszkodowania tych strat, jakie wojska rosyjskie im wyrządziło tak przez działania wojenne, jak przez rekwizycje; ściśle mówiąc, Niemcy zrzekły się strat, poniesionych w Prusach Wschodnich, zaś Austrija strat poniesionych w Galicji i na Bukowinie. Z drugiej strony Rosja zrezygnowała ze strat, jakie jej wyrządzone były przez wojska niemieckie, oraz austriackie.

Zaznaczyć jednak należy, że traktat powyższy nie dotyczy bynajmniej sprawy strat wojennych, wyrządzonych przez wojsko rosyjskie w dawnych rosyjskich prowincjach, a więc między innymi i w Królestwie Polskim. Straty te obciążają niewątpliwie skarb rosyjski. Jeżeli majątek zniszczony był na rozkaz wojskowej komendy rosyjskiej, skarb rosyjski obowiązany jest wypłacić indemnizację na zasadzie § 11 „Przepisów o miejscowościach, znajdujących się w stanie wojennym“.

Jeżeli zaś strata powstała wskutek rekwizycji, to skarb rosyjski obowiązany jest wynagrodzić na zasadzie ustawy o rekwizycjach wojennych, ogłoszonej w początkach sierpnia 1914 r. Co się zaś tyczy strat, wywołanych przez rekwizycje niemieckie w kraju naszym, to straty te ulegają indemnizacji na zasadzie ustaw niemieckich; to samo dotyczy wojsk austriackich.

Rozumie się samo przez się, że traktat pokojowy, zawarty z Rosją, nie przesądza w niczym obowiązku skarbu rosyjskiego wypłacenia naszym instytucjom krajowym, oraz osobom prywatnym wszelkiego rodzaju sum, przypadających tym ostatnim z wszelkich bez wyłączenia tytułów. Należności te winny być zwrócone przez skarb rosyjski, komu należy, na zasadzie ogólnych ustaw. Wreszcie zaznaczyć należy, że traktat, o którym mowa nie przesądza bynajmniej rozrachunku pomiędzy państwem polskim a rosyjskim z tytułu dawnych stosunków. Państwo rosyjskie obowiązane będzie zwrócić państwu polskiemu te wszystkie aktywa, jakie po upadku państwa polskiego znalazły się w skarbie rosyjskim, że wspomniemy tutaj tylko dla przykładu o funduszach komisji edukacyjnej i t. d.

Uгода o Chełmszczyźnie.

„W. Allg. Ztg.“ donosi z Berlina: „Express Corresp.“ donosi z Petersburga:

„Obiadująca w Kijowie mała Rada ukr. omawiała szczegółowo protest polski przeciw przyłączeniu Chełmszczyzny do Ukrainy. Po dłuższej dyskusji uchwaliła Rada sprawę tę przekazać osobnej komisji. Widoki ugodowego załatwienia tej sprawy mają być pomyślnie“.

Jakież może być ugodowe załatwienie sprawy o odłączonej od Królestwa ziemi Chełmskiej? Albo przywrócenie jej w dawniejszych granicach do rodzimej macierzy Polski, albo — ciągła walka o słuszne i przyrodzone prawa nasze do tej ziemi, wydartej nam bez naszej woli i zgody.

Kompromisów w tym względzie być nie może!

Zwiedzanie zakładów przemysł.

(Informac. c. i k. Biura Przemysłowego).

J. E. Jeneralny Gubernator zwiedził w towarzystwie dyrektora Tow. Przemysłowców, Olszewskiego, dra Kozubskiego i adiutanta personalnego szeregu zakładów przemysłowych w Lublinie, w celu osobistego zaznajomienia się ze stanem i potrzebami przemysłu lubelskiego.

Objazd fabryk zajął całe przedpołudnie, przyczem zwiedzona została fabryka wag „W. Hess“, fabryka narzędzi rolniczych „W. Moritz“, fabryka dachówek „Eternit“, zakłady mechaniczne „Plage i Łaskiewicz“, browar „Vettera“ oraz zakłady cementowe T-wa Akcyjnego „Firley“.

J. E. Jeneralny Gubernator informował się u właścicieli, względnie dyrektorów przedsiębiorstw szczegółowo o potrzebach przemysłu, zwłaszcza zaś interesował się kwestją surowców i przyrzekł poczynić kroki w kierunku dostarczenia lubelskim odlewniom w miarę możliwości niezbędnej surowki, drutu, jak też żelaza walcowego, którego brak wobec bezczynności hut miejscowych, i nieotrzymywania tego materiału z Monarchji, daje się dotkliwie we znaki, utrudniając fabrykację, szczególnie w dziedzinie maszyn rolniczych.

J. E. Jeneralny Gubernator okazał również żywe zainteresowanie się losem robotników fabrycznych, i w kilku fabrykach prowadził rozmowy z pracownikami fabrycznymi, wypytując o stosunki żywnościowe i warunki pracy, jak niemniej interesując się ich stosunkami osobistymi i rodzinnymi.

W dniu 9 marca J. E. Jeneralny Gubernator w dalszym ciągu zwiedził fabrykę maszyn i narzędzi rolniczych „Wolski i S-ka“, która mimo zniszczenia w czasie odwrotu wojsk rosyjskich podejmuje energiczne starania, zmierzające do zapewnienia na żniwa r. b. niezbędnej ilości maszyn rolniczych. W fabryce pracuje około 200 robotników wobec 500 w okresie przedwojennym.

Następnie zwiedził J. E. Jen.-Gubernator największy z młynów czynnych w okupacji, mianowicie młyn b-ci Krausse na Kalinowszczyźnie nieuszkodzony przez działania wojenne i zaopatrzony w najnowsze zdobycze techniki na tym polu, oraz największą z czynnych w okupacji garbarnię b-ci Domańskich.

Wreszcie zapoznał się Jen.-Gubernator z cukrownią i rafinerją „Lublin“ gdzie interesował się specjalnie nowymi urządzeniami rafinerji wybudowanej na kilka lat przed wojną, oraz przyczynami spadku produkcji cukru, co jest związane z bardzo znacznym zmniejszeniem przestrzeni plantacji buraczanych w latach wojennych.

W rozmowach prowadzonych z przedstawicielami zwiedzanych przedsiębiorstw wskazywał Jeneralny Gubernator na to, iż wiele trudności nie da się narazie przezwyciężyć, obiecał jednak ze swej strony poparcie tutejszego przemysłu, którego doniosłość w zupełności uznaje.

A Japonia swoje robi...

Wiadomości o akcji japońskiej zamierzonej na Syberji napływają tak skąpo, iż ma się wrażenie, że ta powściągliwość w informowaniu jest prawie celowa... Nie mniej jednak Japonia swoje robi...

Oto, jak donosi „Frankf. Ztg.“ ze Sztokholmu, wedle nadeszłych wiadomości, Japonia obsadzi swymi wojskami wszystkie porty syberyjskie aż do ujścia Amuru i w miejsce Rosji obejmie na mocy układu rosyjsko-chińskiego mandżurską lnję kolei wschodnio-chińskiej.

Jednocześnie „Lokalanzeiger“ donosi z granicy szwajcarskiej za „Petit Journal“, że konsulaty japońskie we Francji ogłosiły rozkaz mobilizacyjny roczników z lat 1893 do 1897 włącznie.

„Daily Mail“ donosi z Pekinu o wydaniu dekretu mobilizacyjnego, który powołuje pod broń trzy korpusy armji.

Akcja japońska nie ustaje, jak wiadać, w swoich pierwotnych planach.

Co do stanowiska Ameryki, to londyński korespondent „Tidning Tegen“ donosi, że prezydent Wilson nie zgadza się na obsadzenie wschodniej Syberji przez Japonię. W Ameryce utrzymują, że Wilson nie da na to swego zezwolenia bez rękojmi ze strony Japonji, któreby uspokoiły naród rosyjski i zgodne były z ideałami, za które walczy Ameryka. Chiny popierają politykę amerykańską i akcja chińska ograniczy się do czuwania nad granicą mandżurską.

Poprzednie wiadomości negują jednak tej informacji, tym więcej, że razem z wojskami japońskimi, które wyładowały we Władystoku były i wojska amerykańsko-angielskie.

Sprawy polskie.

Nowy gabinet ministrów.

Z Warszawy donoszą do „Ziemi Lubel.“: W najbliższych dniach ma być podobno utworzony nowy gabinet. Będzie on miał charakter czysto polityczny. Na prezesa gabinetu wysuwają się w pierwszym rzędzie p. Świerżyński, b. poseł ziemi radomskiej, jeden z wybitniejszych członków narodowej demokracji, p. Stecki, oraz dr. Stęczkowski.

Kronika wojenna i polityczna.

Znaczenie uchwały budżetowej.

„Beseler National Ztg.“ omawia znaczenie uchwały budżetowej, zapadłej w wiedeńskim parlamencie i powiada, że głosowanie to było uznaniem państwa, jako konieczności, i podpisaniem wewnętrznego pokoju między Polakami a dynastją. Głosowanie to jest wzmocnieniem stanowiska młodego cesarza i hr. Czernina.

Urodziny arcyksięcia.

Cesarzowa Zyta powiła szczęśliwie arcyksięcia. Matka i dziecko mają się dobrze.

Zbrojenie jeńców niemieckich w Rosji.

Dzienniki donoszą, że 2,000 niemieckich jeńców wojennych otrzymała broń, aby pomagać bolszewikom. Wojska chińskie odeszły z Charbinu ku granicy, aby pomóc Semenowowi.

Dodatkowy traktat niemiecko-rosyjski.

„Nordd. Allg. Ztg.“ ogłasza dosłowny tekst niemiecko-rosyjskiego traktatu dodatkowego. W 10 rozdziałach reguluje on następujące sprawy: 1) Podjęcie napowrót stosunków dyplomatycznych i konsularnych. 2) Przywrócenie traktatów państwowych. 3) Przywrócenie praw prywatnych. 4) Wymiana jeńców wojennych. 5) Troska o reemigrantów. 6) Amnestja. 7) Traktowanie okrętów handlowych i ładunków okrętowych, które dostały się w ręce przeciwnika. 8) Organizacja archipelagu Szpiebergów. 9) Końcowe postanowienia, w których powiedziane jest, że ten traktat dodatkowy wchodzi w życie równocześnie z traktatem pokojowym, o ile niema innego postanowienia.

Amerykański minister wojny we Francji.

Amerykański minister wojny Raker ze sztabem jeneralnym przybył na pokładzie okrętu wojennego amerykańskiego do portu francuskiego i spotkał się w Paryżu z Poincarem i Clemenceau.

Zajęcie garderoby prywatnej w Niemczech.

„Lokalanzeiger“ donosi, że w sferach rządowych niemieckich rozważają projekt zajęcia garderoby osób prywatnych, którym ma się zostawić tylko po dwa ubrania do użycia.

